

VII kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **KOMISJI DO SPRAW
KONTROLI PAŃSTWOWEJ
(NR 134)
z dnia 22 października 2014 r.**

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji do Spraw Kontroli Państwowej (nr 134)

22 października 2014 r.

Komisja do Spraw Kontroli Państwowej, obradująca pod przewodnictwem posła **Andrzeja Kani (PO)**, zastępcy przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek obrad:

– rozpatrzenie i zaopiniowanie dla Komisji Finansów Publicznych rządowego projektu ustawy budżetowej na rok 2015 (druk 2772) w zakresie:

1) części budżetowej 07 – Najwyższa Izba Kontroli:

– dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2;

2) części budżetowej 12 – Państwowa Inspekcja Pracy:

– dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2.

W posiedzeniu udział wzięli: **Wojciech Kutyla** wiceprezes Najwyższej Izby Kontroli wraz ze współpracownikami, **Iwona Hickiewicz** główny inspektor pracy wraz ze współpracownikami, **Elżbieta Augustyński** główny specjalista w Departamencie Finansowania Sfery Budżetowej Ministerstwa Finansów.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Tadeusz Cieśluk, Tadeusz Oset** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Andrzej Kania (PO):

Dzień dobry państwu. Otwieram posiedzenie Komisji do Spraw Kontroli Państwowej. Stwierdzam kworum. Czy są uwagi do porządku dziennego posiedzenia? Nie widzę, porządek obrad został przyjęty. Przystępujemy do realizacji porządku obrad: rozpatrzenie i zaopiniowanie dla Komisji Finansów Publicznych rządowego projektu ustawy budżetowej na rok 2015, druk 2772, w zakresie części budżetowej 07 – Najwyższa Izba Kontroli. Proszę przedstawiciela Najwyższej Izby Kontroli o przedstawienie części budżetowej 07.

Dyrektor generalny Najwyższej Izby Kontroli Józef Górny:

Dziękuję bardzo. Szanowny panie przewodniczący, panie i panowie posłowie, szanowni państwo, projekt budżetu Najwyższej Izby Kontroli na przyszły rok, który został doręczony Komisji, uchwalony został przez Kolegium Najwyższej Izby Kontroli. Został opracowany zgodnie z rozporządzeniem Ministra Finansów z dnia 17 czerwca tego roku w sprawie szczegółowego sposobu, trybu i terminów opracowania materiałów do projektu ustawy budżetowej na rok 2015 oraz z uwzględnieniem podstawowych wskaźników makroekonomicznych określonych w piśmie ministra finansów z dnia 24 lipca br. Tak więc projekt budżetu Najwyższej Izby Kontroli na rok 2015 został skonstruowany na podstawie następujących założeń: średnioroczny wskaźnik wzrostu cen towarów i usług konsumpcyjnych przyjęty na poziomie 2,3%; stan zatrudnienia utrzymany został na niezmiennym poziomie, tj. w wysokości 1701 etatów; wydatki na wynagrodzenia założyliśmy w stosunku do tegorocznej ustawy budżetowej wyższe o 5%; natomiast do wyliczenia wysokości składek z tytułu członkostwa w międzynarodowych organizacjach zrzeszających najwyższe organy kontroli przyjęliśmy średnioroczny kurs walutowy w wysokości 3,98 zł za euro.

W przyszłym roku zakładamy rozwinięcie aktywnej działalności NIK na polu INTO-SAI i EUROSAI, czyli światowym i europejskim stowarzyszeniu najwyższych organów kontroli oraz z innymi międzynarodowymi organizacjami kontrolnymi w rozszerzających się formach, m. in. w zakresie doskonalenia systemów zarządzania oraz kontroli

wewnętrznej, a także reprezentowania EUROSAI w zarządzie INTOSAI oraz przewodnictwa w grupie roboczej EUROSAI, czyli europejskim stowarzyszeniu najwyższych organów kontroli, do spraw informatyzacji, w podkomisji INTOSAI do spraw standardów kontroli wewnętrznej, co wymaga ze strony NIK aktywnego działania. Finansowanie wydatków związanych z wyjazdami zagranicznymi to także kontrole równoległe oraz kontrole placówek dyplomatycznych i wydziałów ekonomiczno-handlowych.

Nakreślone na przyszły rok zadania będą realizowane przez pracowników zatrudnionych w Warszawie oraz w 16 delegaturach; przypomnę, warszawska delegatura mieści się również w naszym budynku w Warszawie. Na realizację tych zadań planujemy wydatkować w roku przyszłym 275.589 tys. zł. Na marginesie, w ekspertyzie Biura Analiz Sejmowych jest czeski błąd, na pierwszej stronie jest przedstawienie, nie 257 a 275, która to kwota będzie nominalnie wyższa w stosunku do budżetu uchwalonego na ten rok o 15.700 tys. zł, tj. 6%, a w ujęciu realnym o 3,7%. Założony wskaźnik wzrostu wydatków o 6% w stosunku do postanowień ustawy budżetowej na rok bieżący jest wynikiem wzrostu wydatków na wynagrodzenia o 5%, które wraz z wydatkami odnoszonymi do wynagrodzeń wzrastają o 5,1% a wartościowo o 10.800 tys. zł, a także wzrostu wydatków inwestycyjnych o 4190 tys. zł, tj. o 51,3%. Pozostała grupa wydatków przy wskaźniku wzrostu cen i usług o 2,3% w naszym przypadku wzrasta – planujemy wzrost o 0,6%.

Największy udział w strukturze wydatków bieżących mają wynagrodzenia osobowe wraz z pochodnymi oraz dodatkowym wynagrodzeniem rocznym i mają one łącznie wynieść 222.175 tys. zł, co stanowi prawie 81% wszystkich planowanych wydatków, a w wymiarze wartościowym oznacza to wzrost o 10.800 tys. zł, z tego 580 tys. zł dotyczy dodatkowego wynagrodzenia rocznego, 1373 tys. zł to jest wzrost wydatków z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne, 395 tys. zł oznacza wzrost wydatków na opłacenie składki na Fundusz Pracy i 8445 tys. zł przewidujemy na zwiększenie wydatków na wynagrodzenia wynikające z założonego wzrostu o 5%. W porównaniu do tegorocznego planu wydatki bieżące, do których należą wynagrodzenia i pochodne, mają wzrosnąć o 4,4%; w wymiarze wartościowym o prawie 11.000 tys. zł, co przy wzroście wydatków z tytułu wynagrodzeń i pochodnych o 10.800 tys. zł oznacza, że pozostałe wydatki bieżące wzrosną zaledwie o 190 tys. zł. Do zakresu rzeczowego pozostałych wydatków należą podróże służbowe, krajowe i zagraniczne, zakupy materiałów i wyposażania, energii i usług remontowych, pozostałych usług oraz usług dostępu do sieci Internet.

Założony wzrost wydatków z tytułu wynagrodzeń o 5% jest koniecznością. Pozostawienie przez 5 lat wynagrodzeń pracowników sfery budżetowej na niezmiennym poziomie, kiedy corocznie przeciętne wynagrodzenie brutto w gospodarce narodowej wzrasta, wymaga wprowadzenia zmiany polityki wynagradzania. W roku bieżącym przeciętne wynagrodzenie w gospodarce wzrasta o 3,8%, a na rok 2015 zakłada się wzrost o 4,7%. Założony w projekcie naszego budżetu nominalny wzrost środków na wynagrodzenia o 5% jest podyktowany m. in. wzrostem wydatków obligatoryjnych, tj.: wydatków na nagrody jubileuszowe i odprawy emerytalne o 775 tys. zł; koniecznością sfinansowania skutków rozstrzygniętych konkursów na stanowiska dyrektorów i wicedyrektorów kontrolnych jednostek organizacyjnych – jest to nasze zadanie ustawowe, raz na pięć lat te konkursy muszą się odbywać, co nas kosztuje około 1100 tys. zł; zapewnieniem częściowej rekompensaty za uciążliwy charakter pracy a także troską o utrzymanie poziomu konkurencyjnych wynagrodzeń dla wysokowykwalifikowanej kadry kontrolerskiej oraz umożliwieniem zatrudnienia wysoko wykwalifikowanej kadry na stanowiska zwalnianie przez pracowników z uprawnieniami emerytalnymi. Przypomnę jeszcze, że zgodnie z ustawą nasi pracownicy nie mogą podejmować dodatkowego zatrudnienia.

O wymaganych, wysokich kwalifikacjach naszych pracowników świadczy fakt, że Najwyższa Izba Kontroli wybrana została przez Europejską Organizację Badań Jądrowych na audytora zewnętrznego tej organizacji i ten audyt będzie prowadzony do 31 grudnia przyszłego roku. Drugim przykładem jest powołanie naszej Izby na audytora zewnętrznego Rady Europy na okres pięciu lat, który rozpocznie się audytem sprawozdania finansowego za rok bieżący. Złożenie oferty wymagało dysponowania kadrą o wysokich kwalifikacjach, ze znajomością oficjalnych języków Rady, tj. angielskiego i francuskiego.

Kandydaci na audytorów musieli wykazać, że odpowiadają kryteriom stawianym przez organizację i lepiej niż inni kandydaci wypełnią powierzone im zadania.

Przewiduje się, że przeciętne wynagrodzenie w roku bieżącym wyniesie 8647 zł, a przy założonym wzroście funduszu wynagrodzeń o 5%, wzrośnie ono o 432 zł; z wynagrodzeniem dodatkowym, tzw. „trzynastką”, przeciętne wynagrodzenie wzrośnie z poziomu 9266 zł do 9608 zł, więc nie są to jakieś bardzo duże wzrosty.

Następną grupę wydatków, w której złożony został wzrost, stanowią wydatki majątkowe, planowane w wysokości 13.857 tys. zł, z tego: na zakupy inwestycyjne planujemy przeznaczyć 12.200 tys. zł, a na budownictwo inwestycyjne 1680 tys. zł. Wydatki majątkowe ujęte w projekcie budżetu na rok przyszły są wyższe od planowanych na ten rok o 4690 tys. zł, co stanowi 151% tegorocznego planu, przy czym priorytetową i dominującą pozycję wydatków na zakupy inwestycyjne stanowią głównie wydatki związane z informatyzacją i komputeryzacją. Będzie to dotyczyć głównie modernizacji infrastruktury sieciowej w siedzibie NIK w Warszawie wraz z niezbędną adaptacją pomieszczeń oraz centralnego zarządzania i monitoringu we wszystkich lokalizacjach Najwyższej Izby Kontroli na terenie kraju. Nasi kontrolerzy przebywają głównie w jednostkach, które podlegają naszej kontroli i musimy zapewnić system bezpośredniej łączności, co jest niezbędne. Kompleksowa modernizacja sieci komputerowej, o łącznej wartości 4800 tys. zł, będzie polegała na wymianie urządzeń aktywnych na nowoczesne, bezpieczniejsze i w pełni zarządzane.

Drugim obszarem działalności inwestycyjnej są wydatki na modernizację i utrzymanie właściwego stanu technicznego obiektu, wśród których zadaniem priorytetowym jest wykonanie wentylacji naszej powielarni w budynku centrali w Warszawie, zgodnie z zaleceniami Państwowej Inspekcji Pracy. Na wykonanie tego zadania zaplanowaliśmy 500 tys. zł. Chciałbym podkreślić, że w kolejnych latach, do roku 2018, zgodnie z naszym planem działań inwestycyjnych przewidujemy znaczący spadek wydatków inwestycyjnych, do 50%.

Utrzymanie w odpowiednim stanie technicznym lokali i budynków to także wydatki związane z działalnością remontową, na którą w projekcie budżetu na rok przyszły założyliśmy zadania o łącznej wartości 4348 tys. zł, z czego najwyższą pozycję, ponad 1500 tys. zł stanowią usługi remontowe budynków zabytkowych, a konkretnie remontu naszej siedziby delegatury w Olsztynie. Na kolejne lata również na działalność remontową zakładamy znaczące zmniejszenie wydatków. Przewidujemy, że przyszły rok będzie szczytowy w tym zakresie.

Do wydatków, które są bezpośrednio związane z realizacją zadań ustawowych Izby należą, poza wynagrodzeniami, także wydatki na podróże służbowe, krajowe i zagraniczne, na które założyliśmy wzrost o 630 tys. zł, z tego na podróże krajowe 257 tys. zł, a na zagraniczne 373 tys. zł. Pragnę podkreślić, że potrzeby w tych pozycjach nie są określane metodą statystyczną, czyli wzrost wskaźnikowy, lecz wynikają z założonych zadań na dany rok, przy uwzględnieniu czynników i okoliczności wpływających na ich kształtowanie. Planowane na rok przyszły wydatki na podróże służbowe zagraniczne, wyższe od wydatków bieżącego roku, uwzględniają 209 tys. zł, które są przeznaczone na przeprowadzenie przez nas audytu zewnętrznego w Radzie Europy, natomiast w roku 2016 te środki zostaną nam zwrócone i one będą dochodami Najwyższej Izby Kontroli, czyli będą dochodami budżetu państwa.

Teraz kilka zdań na temat założonej strony dochodowej. Po stronie dochodów planujemy 506 tys. zł i stanowią one będą 108,8% kwoty ujętej w planie roku bieżącego. Zwiększenie poziomu planowanych dochodów wynika głównie z założonych wpływów z różnych dochodów, przede wszystkim z tytułu rozliczeń z lat ubiegłych, z dostawcami oraz ZUS oraz wpływów z wynajmu pokoi noclegowych w ośrodku szkoleniowym.

Podsumowując, pragnę podkreślić, że przedłożony budżet na rok 2015 w wysokości 275.589 tys. zł jest sumą potrzeb wszystkich jednostek organizacyjnych NIK, wynikających z założonego programu realizacji zadań statutowych oraz konieczności utrzymania majątku Skarbu Państwa w należytym stanie. Wyrażam nadzieję, że podobnie jak w minionych latach realizacja założonego programu będzie oceniona pozytywnie przez Komisję do Spraw Kontroli Państwowej. Jeszcze raz pragnę podkreślić i zwrócić uwagę

Komisji na niezbędność wzrostu funduszu wynagrodzeń, który to problem był wielokrotnie prezentowany na posiedzeniach Komisji, a dezyderat w tej sprawie został przez Wysoką Komisję przyjęty.

Jeszcze dosłownie kilka zdań na temat budżetu zadaniowego. Ważnym, przyjętym przez nas założeniem na rok przyszły jest zapewnienie warunków do realizacji obowiązków wynikających z budżetu zadaniowego, a mianowicie zadania noszącego tytuł: „Ocena działalności organów administracji publicznej, Narodowego Banku Polskiego oraz jednostek organizacyjnych wydających środki publiczne z punktu widzenia ustawowych kryteriów NIK”, na które planuje się wydatkować kwotę 203.324 tys. zł. Kwota 72.265 tys. zł, czyli pozostała, przeznaczona jest na zapewnienie warunków do realizacji zadania „Planowanie strategiczne oraz obsługa administracyjna i techniczna”. Pragnę podkreślić, że w Najwyższej Izbie Kontroli budżet w układzie zadaniowym wykorzystywany jest jako jedno z narzędzi monitorowania efektywności oraz skuteczności zarządzania, a co za tym idzie, wydatkowania środków publicznych.

Na zakończenie chciałbym poinformować, że w naszym posiedzeniu uczestniczy ze strony Najwyższej Izby Kontroli pan prezes Wojciech Kutyla, który miał prezentować ten budżet, ale zaczęliśmy wcześniej i dlatego wzięłem na swe wątle barki ten obowiązek; uczestniczą również: pani dyrektor Maria Kędzior, nasz minister finansów, można powiedzieć, dyrektor Biura Rachunkowości NIK, pani Agnieszka Mielżyńska, dyrektor Biura Gospodarczego NIK oraz pani dyrektor Dorota Gawot, która prowadzi nasze Biuro Informatyki. Wyrażam nadzieję, że jeżeli będą pytania, to postaramy się na nie odpowiedzieć. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Kania (PO):

Dziękuję bardzo. Raz jeszcze witamy cały zespół, także przedstawiciele Państwowej Inspekcji Pracy. Gdzieś to nam umknęło. Cieszymy się, że możemy rozmawiać o finansach dla państwa instytucji. Jeszcze raz bardzo dziękuję.

Proszę pana posła koreferenta, pana posła Arkadiusza Czartoryskiego o zabranie głosu.

Poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję bardzo. Szanowni państwo, panowie prezesi, oczywiście ja nie mam wątpliwości, że ten budżet jest dobrze zaplanowany, że precyzyjnie był realizowany w roku 2014 i że po stronie dochodowej są to tak sztywne dochody, że tutaj ocena merytoryczna może być tylko pozytywna. Natomiast chcę pójść za tokiem myślenia pana prezesa, żeby zwrócić uwagę na ten główny aspekt projektu budżetu Najwyższej Izby Kontroli na 2015 r., czyli wzrost płac zaproponowany przez państwa. Przewiduje się, że kwota wydatków zaplanowanych w 2015 r. wyniesie 275.589 tys. zł i w stosunku do roku 2014 będzie wyższa o 15.704 tys. zł, tj. o 6%. Wzrost wydatków na wynagrodzenia oraz wydatków relacjonowanych do wynagrodzeń 5,1% w stosunku do ustawy budżetowej na rok 2014, czyli wzrasta o 10.800 tys. zł budżet ze względu na wzrost wynagrodzeń. Wynagrodzenia osobowe, które przewiduje się w wykonaniu budżetu 2014 r. to 180.650 tys. zł, a w 2015 r. w projekcie mamy 190.525 tys. zł. Tutaj są jakby dwie części tego wzrostu, czyli nominalny wzrost środków na wynagrodzenia, 8500 tys. zł i wzrost środków na wynagrodzenia dla dyrektorów, wicedyrektorów. Wiadomo, w Najwyższej Izbie Kontroli mieliśmy konkursy i ta kadra kierownicza poprzez swoje ustabilizowanie dostaje wzrost wynagrodzeń prawie o 1100 tys. zł. Jednym słowem wzrasta o ponad 10.000 tys. zł. Co ciekawe, też prosiłbym o wyjaśnienie, co oznacza uzasadnienie mówiące o tym, że jest to zapewnienie częściowej rekompensaty za uciążliwy charakter pracy, czyli, że i tak ten wzrost nie będzie rekompensatą za uciążliwy charakter pracy. Na posiedzeniach Komisji do Spraw Kontroli Państwowej zawsze, panowie prezesi, wysoko ocenialiśmy pracę kontrolerów Najwyższej Izby Kontroli, jednak uzasadnienie mówiące o tym, że będzie to zapewnienie częściowej rekompensaty za uciążliwy charakter pracy, moim zdaniem, jest chyba zbyt daleko idące, bo mamy różne instytucje w kraju i NIK jest najwyższej uposażona i moim zdaniem, jeżeli już byśmy przyjęli za właściwą tę proponowaną kwotę, to powinno być napisane, że jest to rekompensata za uciążliwy charakter pracy, a nie częściowa. Co to znaczy? Że mamy teraz podnieść dyskusję, żeby nie mieć kaca moral-

nego, że tylko częściowo państwu wynagrodzimy tą podwyżką? To jest jakieś dziwne uzasadnienie.

Tak się składa, że pan prezes Wojciech Kutyla, nieobecny prezes Kwiatkowski, byliście panowie ministrami rządu w ostatnich latach, przepraszam, może tak na przyszłość dla pana prezesa. Pracowaliście państwo w administracji rządowej, w ministerstwach, sprawiedliwości i zdrowia i orientujecie się doskonale – bo chciałem tutaj zapytać i państwa, ale też chciałem podjąć dyskusję na posiedzeniu Komisji do Spraw Kontroli Państwowej – dlaczego mamy taką sytuację, że z jednej strony słusznie NIK podnosi, że w gospodarce płace wzrastają, ale jeżeli chodzi o administrację państwową, to mamy sytuację, że od siedmiu lat zablokowane są wzrosty płac. Członek Rady Służby Cywilnej pan Tadeusz Woźniak opublikował szereg wypowiedzi w mediach, po spotkaniu z przedstawicielami rządu, w których stwierdził, że przedstawiciel ministra finansów na spotkaniu z Radą Służby Cywilnej przekonywał, że dobro państwa wymaga zamrożenia płac na kolejny rok. W efekcie rząd zdecydował, że w 2015 r. służba cywilna też nie otrzyma podwyżek i będzie to siódmy rok zamrożenia płac. Chciałbym tę dyskusję podjąć w kontekście proponowanego wzrostu wynagrodzeń w NIK, że powinniśmy bardziej kompleksowo zwrócić uwagę na administrację publiczną w Polsce, zwłaszcza że przed chwilą mieliśmy dyskusję na temat właśnie płac w regionalnych izbach obrachunkowych. Ja tylko zwracam na to uwagę, bo nie chcę kwestionować wyliczeń, że ten wzrost wynagrodzeń w NIK jest konieczny, o 5,1%, natomiast kieruję te słowa również pod rozważenie Komisji do Spraw Kontroli Państwowej, zwłaszcza do państwa parlamentarzystów z koalicji rządzącej, ażebyśmy starali się dosyć obiektywnie oceniać wszystkie działy administracji w Polsce.

Chciałem jeszcze zwrócić uwagę na część zadaniową projektu budżetu Najwyższej Izby Kontroli na 2015 r. Tutaj państwo przedstawiaacie zadania, rzeczywiście bardzo precyzyjnie zadania, pod zadania działania, natomiast, jeżeli chodzi o miernik, nie wiem, czy Najwyższa Izba Kontroli nie popada w swoistego rodzaju taką własną pułapkę, dlatego że państwo jako główny miernik praktycznie w każdej klasyfikacji zadaniowej podajecie liczbę wystąpień: „liczba wystąpień”, „liczba wystąpień”, „liczba wystąpień”, „suma liczby wydanych opinii i recenzji”, i znowu „liczba wystąpień”, „liczba informacji”, „liczba informacji i wzmianek w mediach”, „liczba zdarzeń w ramach międzynarodowej współpracy”, „liczba posiedzeń komisji sejmowych”, „liczba kontroli wspólnych i zleconych” oraz „liczba referatów prezentowanych na konferencjach”. Moim zdaniem, znacznie ciekawsze z punktu widzenia parlamentarzysty byłoby poszukanie takich mierników, które byłyby odzwierciedleniem poprawy w poszczególnych działach funkcjonowania państwa polskiego, które podlegają kontroli NIK, żeby uchwycić taki miernik, który po prostu pokazuje poprawę funkcjonowania poszczególnych instytucji państwa polskiego, bo gdybyśmy przyjęli za najcelniejszy miernik liczbę wystąpień oraz liczbę zdarzeń na konferencjach międzynarodowych, a także liczbę referatów prezentowanych na konferencjach prasowych oraz liczbę publikacji, to ktoś kiedyś dokona zestawienia wieloletniego i wtedy nam wyjdzie, że jeżeli chcemy pokazać poprawę jakości pracy Najwyższej Izby Kontroli, to będziemy musieli gonić tę liczbę. Przecież nie w tym rzecz, żeby z roku na rok zwiększać, jak państwo piszecie: „liczbę wystąpień pokontrolnych”, „liczbę wystąpień przedstawiających ocenę prawidłowości”, „liczbę wystąpień pokontrolnych przedstawiających ocenę wiarygodności rozliczeń” itd. To, moim zdaniem, jest jeszcze do dyskusji. Nie mam oczywiście recepty w tej chwili, jak ten miernik pokazać, ale zgłaszam to jako poseł koreferent, że oceniając budżet, wydatki oraz budżet w postaci zdaniowej, w układzie zadaniowym, chciałbym widzieć miernik jako efekt realnej poprawy funkcjonowania poszczególnych instytucji czy działów administracji w państwie polskim. To byłoby bardziej moim zdaniem właściwe.

Oczywiście jestem za pozytywnym przyjęciem tego projektu budżetu Najwyższej Izby Kontroli na rok 2015. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Kania (PO):

Dziękuję bardzo panu posłowi. Otwieram dyskusję. Czy ktoś z panów posłów czy gości zaproszonych? Tak. Panie prezesie, bardzo proszę.

Wiceprezes NIK Wojciech Kutyla:

Bardzo dziękuję. Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, bardzo dziękuję za te słowa, które wygłosił pan poseł Czartoryski, zwłaszcza za to ostatnie zdanie, że pozytywnie opiniuje przedłożony przez nas projekt. Chciałem się tylko odnieść do kilku kwestii. My używamy, oczywiście, pojęcia na przykład „wzrost”, bo mówię w tej chwili o wynagrodzeniach. Używamy pojęcia „wzrost”, ale tak naprawdę, gdybyśmy chcieli wnikliwie przeanalizować materiały, dokumenty budżetowe za ostatnie lata, to trudno tu mówić o wzroście, przynajmniej realnym. Nasz budżet na wynagrodzenia od 2010 r., w każdym roku wynosi według planu 168.900 tys. zł i jest niezmienny, rok 2010, 2011, 2012, 2013, 2014, a przypominam, że inflacja w tym czasie wynosiła, chociażby w roku 2011 – 2,3%, 2012 – 2,8%, 2013 – 2,7%, 2014 – 2,4%, więc ja nie chcę już się tutaj odnosić do realnego spadku siły nabywczej tych wynagrodzeń, które otrzymuje nasz personel. To już pozostawiam państwu do oceny. Trudno zatem mówić o wzroście, to jest *quasi*-rekompensata za realny spadek wartości tych wynagrodzeń. To jest jedna kwestia. Ale to jeszcze byłoby pół biedy, gdyby ten spadek wynagrodzeń był wyłącznie powodowany przez inflację, bo w naturze człowieka jest tak jeszcze, że się porównuje z wynagrodzeniami w innych sektorach. A w tym samym czasie, jeżeli spojrzę do materiałów odnoszących się do płac w gospodarce narodowej, przeciętne wynagrodzenie w gospodarce narodowej w roku 2010 wynosiło 3150 zł, w roku 2013 – 3650 zł, na rok 2014 według ustawy budżetowej przewidywane jest 3788 zł, więc nominalnie wynagrodzenia w gospodarce rosną, a my nie funkcjonujemy, jako Najwyższa Izba Kontroli, w próżni, prawda? Inne instytucje są dla nas konkurencyjne, co stwarza dla nas istotne zagrożenie w realizacji zadań, bo personel bardzo często jednak wówczas wybiera innego pracodawcę. To jest jedna rzecz.

Druga kwestia odnosi się do wzrostu wynagrodzeń dla dyrektorów. Czegoś takiego nie ma. Przepisy odnoszące się do płac na poszczególnych stanowiskach w Najwyższej Izbie Kontroli określa Marszałek Sejmu i one w ogóle nie ulegają zmianie. Tu nie ma żadnego wzrostu dla dyrektorów. Natomiast wprowadzone zostały konkursy, jak państwo wiecie, ustawą o NIK. Konkursy te powodują, że dotychczasowi dyrektorzy, którzy nie wygrali postępowania konkursowego i nie będą kontynuować swojej misji na stanowisku dyrektora, z mocy tej ustawy zostają doradcami. Sprawą delikatnej natury jest już, na ile tym dyrektorom wynagrodzenia obniżać i za jaką płacą na stanowiskach doradców ich umieszczać? Oczywiście one są obniżane, były dyrektor nie zarabia tyle, ile w czasie, gdy był dyrektorem, ale nie są to jakieś drastyczne obniżki, które dyskredytowałyby pracę tych osób, niejednokrotnie przez wiele lat – bo zdarzało się, że przez 20 lat – na stanowisku dyrektora. Jak mówię, zmiana tej ustawy i analiza kosztów zmian w tej ustawie nie przewidywała żadnego wzrostu płac dla VIP-ów. Już nie chcę więcej mówić, zresztą ja nie muszę państwa przekonywać, bo po co przekonywać przekonanych, skoro był dezyderat Wysokiej Komisji w tej sprawie, to państwo doskonale te zagadnienia znacie i mam wrażenie, że podzielacie też państwo stanowisko Najwyższej Izby Kontroli.

Co do mierników, szanowny panie pośle... Aha, jeszcze o uciążliwości pan dyrektor generalny wspomina. Z pewnością, nie jest to szczęśliwe sformułowanie i można by to inaczej określić. Co można mieć na myśli? Na myśli można mieć to, że o ile jest rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej o tym, że się deleguje pracowników, to ono tak naprawdę w swoim zamyśle dotyczy pracowników, którzy pracują w urzędzie, w sferze budżetowej i zdarza im się raz na miesiąc, niektórym, raz na pół roku czy na kwartał, wyjechać gdzieś na dwa, trzy dni. Nasi pracownicy, kontrolerzy, wykonują zadania praktycznie zawsze poza stałym miejsce pracy, a w ogromnej większości też poza stałym miejscem zamieszkania, co przejawiało się w poprzednich regulacjach ustawowych tym, państwo pamiętacie, że były podwójne diety dla kontrolerów NIK, biorące właśnie pod uwagę specyfikę tej pracy. W tej chwili tego nie ma, ta uciążliwość pozostała, bo przecież w domu tego się nie wykona. Również w Państwowej Inspekcji Pracy inspektorzy niejednokrotnie pracują poza firmą. I to tylko mieliśmy na myśli.

Co do mierników, szanowny panie pośle, to myślę, że tym zasadniczym miernikiem dla nas, to jest procent wydatków publicznych poddanych audytowi poświadczającemu przez NIK. To jest ten główny miernik. Z drugiej strony, liczba czy wystąpień pokontrol-

nych, czy informacji, jest takim twardym miernikiem, który łatwo określić na etapie planowania kontroli, prawda? Bo trudno na etapie planowania samej kontroli określić, jakie będą jej efekty. My z zasady wiemy, jakie efekty kontrola przyniosła, już po jej zakończeniu, a nie przed. Natomiast myślę, że zagadnienie jest bardzo ważne, nie wiem, chodzi mi po głowie być może jakieś seminaryjne spotkanie z Komisją, żebyśmy mogli to głębiej przedyskutować, bo budżet zadaniowy mamy od kilku lat, a tutaj zawsze mamy za mało czasu, żebyśmy mogli tak naprędce rozstrzygnąć pewne dylematy, natury profesjonalnej, a niejednokrotnie i teoretycznej. Bardzo dziękuję, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Andrzej Kania (PO):

Dziękuję, panie prezesie. Szanowni państwo, mamy także opinię Biura Analiz Sejmowych. Zacytuję tylko ostatnie zdanie. „Opinia dotycząca projektu budżetu państwa na 2015 r. w części 07 – Najwyższa Izba Kontroli. Projekt budżetu Najwyższej Izby Kontroli na 2015 r. stanowi podstawę do pozytywnego zaopiniowania”.

Czy ktoś jeszcze z pań lub panów posłów chciałby zabrać głos? Poseł Czartoryski, bardzo proszę.

Poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Przepraszam, mam nadzieję, że nie przedłużam.

Głos z sali:

Przedłuża pan poseł.

Poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Żeby było wiele wystąpień, to pewnie by tak można odebrać. Dziękuję za te odpowiedzi pana prezesa. Zwróciłem uwagę na płace i pan prezes odwołał się do gospodarki narodowej, i słusznie, ale pamiętam dyskusję sprzed roku, kiedy z kolei panowie prezesi uzasadniali zmniejszenie budżetu Najwyższej Izby Kontroli właśnie uspojnieniem polityki finansowej NIK z tym, co proponował rząd, czyli rezygnacja z kilku milionów zł wydatków w Najwyższej Izbie Kontroli, o które zwrócił się do państwa minister finansów. Chyba się nie mylę? Mielśmy taką dyskusję, bo panowie wyrażają takie ogromne zdziwienie. Już nie wchodzę, czy to płace, czy nie płace, ale była zmniejszona kwota.

Poseł Jarosław Pięta (PO):

Panie pośle, ale to były inwestycje w poprzednim...

Poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Tak. I teraz pytanie moje jest takie, czy państwo w związku z tym wysłicie naprzeciw propozycji ministra finansów? Wówczas było to zmniejszenie w dziale inwestycyjnym, ze względu na generalne oszczędności, które wprowadził minister finansów, tak? Bo straszne zdziwienie tu powstało. Pytanie jest takie, czy jesteśmy przygotowani na to w Komisji do Spraw Kontroli Państwowej, ponieważ – jeszcze raz powtórzę – np. jeśli chodzi o korpus służby cywilnej, to ostatnia waloryzacja miała miejsce w 2008 r. i na ten kolejny rok 2015 znowu nie jest przewidziana waloryzacja płac? Czy nie będziemy mieli sytuacji, że będziecie państwo musieli uzasadniać, że akurat w NIK uwzględniono te argumenty, o których pan prezes Wojciech Kutyła mówi, bo rzeczywiście są słuszne, że inflacja, realna siła nabywcza spada? Jest to tylko mój głos w dyskusji, w którym nie twierdzę, że praca państwa jest niewarta zauważenia, że już od kilku lat nie było podwyżek, ale jest to głos w dyskusji, która mam nadzieję, że nie powróci na posiedzeniu Komisji do Spraw Kontroli Państwowej po tym, jak rząd będzie przyjmował cały budżet, bo szczerze powiedziawszy od pozostałych ministrów, szczególnie od ministra spraw wewnętrznych nie słyszałem takich właśnie prawnych uzasadnień, których użył pan prezes. Dziękuję, to wszystko, co miałem do powiedzenia.

Przewodniczący poseł Andrzej Kania (PO):

Dziękuję, panie pośle, za ten cenny głos. Ja tak tylko trochę z uśmiechem powiem to, co powiedziałem po cichu, że dobrze, że pan prezes nie odnosił siły nabywczej płac w NIK do płac posłów. Tyle na ten temat.

Poseł koreferent zgłosił wniosek o pozytywne zaopiniowanie rządowego projektu ustawy budżetowej na rok 2015, druk 2772, w zakresie części budżetowej 07 – Najwyż-

sza Izba Kontroli. Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu uznaję, że Komisja przyjęła ten wniosek. Sprzeciwu nie słyszę. Stwierdzam, że Komisja pozytywnie zaopiniowała rządowy projekt ustawy budżetowej na rok 2015, druk 2772, w zakresie części budżetowej 07 – Najwyższa Izba Kontroli.

Do przedstawienia opinii Komisji do Spraw Kontroli Państwowej na posiedzeniu Komisji Finansów Publicznych w zakresie części budżetowej 07 proponuję upoważnić posła Arkadiusza Czartoryskiego. Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu uznaję, że Komisja przyjęła ten wniosek. Sprzeciwu nie słyszę. Bardzo dziękuję. Bardzo dziękujemy państwu, panu prezesowi i przedstawicielom Najwyższej Izby Kontroli.

Wiceprezes NIK Wojciech Kutyla:

Jeszcze raz dziękuję Wysokiej Komisji za wsparcie naszych propozycji.

Przewodniczący poseł Andrzej Kania (PO):

Przechodzimy do rozpatrzenia i zaopiniowania dla Komisji Finansów Publicznych rządowego projektu ustawy budżetowej na rok 2015, druk 2772, w zakresie części budżetowej 12 – Państwowa Inspekcja Pracy. Proszę panią minister o przedstawienie części budżetowej 12.

Główny inspektor pracy Iwona Hickiewicz:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, panie i panowie posłowie, projekt budżetu Państwowej Inspekcji Pracy na 2015 r. zakłada nominalny wzrost wydatków o 9,4% w stosunku do przewidywanego wykonania roku bieżącego. Zamieniając procenty na kwoty to zaplanowany wzrost wydatków wynosi 26.990 tys. zł, w tym najwyższa pozycja, 16.901 tys. zł to wzrost funduszu wynagrodzeń i pochodnych od wynagrodzeń; 8926 tys. zł to wzrost wydatków majątkowych; 1083 tys. zł to wzrost pozostałych wydatków, w tym 388 tys. zł dotyczy wzrostu wydatków na działalność prewencyjno – promocyjną i 80 tys. zł to wzrost świadczeń na rzecz osób fizycznych, tj. wzrostu wynagrodzeń i pochodnych, z którym trzeba się liczyć, jeśli zostanie uchwalona w następnym roku kolejna ustawa o zmianie niektórych ustaw w związku z realizacją ustawy budżetowej to wówczas zaplanowane przez Państwową Inspekcję Pracy wydatki nominalnie wzrosną o 3,5%. Chciałabym podkreślić, że bez wzrostu wynagrodzeń i wzrostu wydatków majątkowych planowane przez urząd wydatki nominalnie wzrosną tylko o 0,4%.

Projekt budżetu Państwowej Inspekcji Pracy na 2015 r. jest kolejnym projektem, w którym zakładamy wzrost wynagrodzeń. Dlatego też korzystamy z przepisów ustawy o finansach publicznych, które dają nam możliwość kształtowania budżetu przekazywanego do ministra finansów i włączanego przez ministra finansów do projektu budżetu państwa w kształcie zaprezentowanym przez urząd. Takie działanie ma na celu zwrócenie uwagi na ten problem i daje szansę podczas prac nad ustawą o zmianie niektórych ustaw w związku z realizacją ustawy budżetowej, wprowadzić zmiany, które pozwolą podwyższyć fundusz wynagrodzeń w Państwowej Inspekcji Pracy. Z tych też powodów staramy się w przedłożonych Wysokiej Komisji materiałach opisać szczegółowo sprawy wynagrodzeń i jednocześnie zaprezentować zadania realizowane przez nasz urząd.

W części opisującej budżet prezentujemy szczegółowo zadania nowo nałożone na urząd w okresie braku podwyżek, przy niezmienionym poziomie zatrudnienia, tj. w latach, w których nie tylko nie następuje wzrost wynagrodzeń, ale nastąpiło poważne obniżenie płacy realnej. Tyle tytułem wstępu.

Wysoka Komisjo, dochody, tak jak w latach poprzednich, zaprezentowaliśmy w układzie paragrafów klasyfikacji budżetowej. Zmieniliśmy natomiast prezentację wydatków, opisując i uzasadniając je według grup obejmujących pokrewne tytuły wydatków. W naszej ocenie ten sposób prezentacji jest bardzo jasny i przejrzysty i mam nadzieję, że również państwo go tak ocenicie. Planowane wydatki przedstawiliśmy również w układzie zadaniowym. Część dotycząca budżetu poprzedzono została krótką, syntetyczną informacją o urzędzie, jego zadaniach oraz planowanych kierunkach działań na rok 2015. W swoim wystąpieniu ograniczę się przede wszystkim do zaprezentowania państwu spraw najistotniejszych, mających wpływ na wielkość zaplanowanych dochodów czy wydatków.

Jeśli chodzi o strukturę organizacyjną Inspekcji to w 2015 r. nie są planowane zmiany w tym zakresie, a więc nadal w jej skład wchodzić będzie Główny Inspektorat Pracy, 16 okręgowych inspektoratów pracy, posiadających 43 oddziały oraz ośrodek szkolenia Państwowej Inspekcji Pracy. Plan etatów na 2015 r. zwiększono w stosunku do 2014 r. o 70 nowych etatów w związku z nałożeniem lub przewidywanym nałożeniem na nasz urząd nowych zadań, szczegółowo opisanych na stronach od 20 do 23 w przedłożonym Wysokiej Komisji materiale.

Wydatki zaplanowaliśmy w kwocie 312.678 tys. zł. Na powyższą kwotę składają się następujące grupy wydatków. Pierwsza grupa, to świadczenia na rzecz osób fizycznych. Świadczenia te zaplanowano w kwocie 1931 tys. zł i stanowią one 104,3% przewidywanego wykonania bieżącego roku. Wzrost ten wynika z zaplanowanego o 5,8% wzrostu nagród w konkursach organizowanych przez nasz urząd w ramach działań prewencyjno-promocyjnych w rozdziale 75195. Patrząc na wartości procentowe wydaje się to dużo, ale chodzi o 29 tys. zł przeznaczone dla 17 jednostek organizujących takie konkursy. Nasze doświadczenia pokazują, że popularyzacja bezpieczeństwa i higieny pracy w tej formie, to sprawdzone już działanie i te działania należy kontynuować. W rozdziale 75101 wydatki na świadczenia, zaplanowaliśmy o 3,8% wyższe niż przewidywane wykonanie roku bieżącego. Wynika to przede wszystkim z potrzeby zaopatrzenia pracowników urzędu, inspektorów pracy w odzież ochronną, niezbędną przy kontroli zakładów oraz wzrostu jej cen.

Druga grupa to wydatki bieżące. Wydatki te wynoszą 290.320 tys. zł i stanowią 106,6% przewidywanego wykonania 2014 r. W ramach tych wydatków są wynagrodzenia osobowe i pochodne, które zaplanowano w kwocie 236.320 tys. zł i są one wyższe od przewidywanego wykonania 2014 r. o 7,7%. Drugą grupą wydatków w ramach wydatków bieżących są pozostałe wydatki bieżące, które wynoszą 54 tys. zł, co stanowi 102% przewidywanego wykonania. Uzasadnienie wzrostu pozostałych wydatków bieżących w rozdziale 75101 zostało szczegółowo omówione według grup wydatków w przedłożonym Wysokiej Komisji materiale. Pozwolę sobie jednak wymienić najistotniejsze. Przede wszystkim wpływ na wzrost wydatków w grupie pozostałych wydatków bieżących mają zaplanowane środki na remonty siedzib przejętych i planowanych do przejęcia w trwały zarząd, jak również ich wyposażenie, a także remont central klimatyzacyjnych w salach wykładowych w ośrodku szkolenia we Wrocławiu. Jednocześnie pozyskiwanie siedzib na własność zasobu Skarbu Państwa skutkuje obniżeniem opłat za wynajem lokali biurowych i pomieszczeń garażowych, pozwala na właściwe zabezpieczenie mienia Skarbu Państwa, w tym danych gromadzonych i przetwarzanych w naszym urzędzie oraz na stworzenie prawidłowych warunków pracy dla pracowników Państwowej Inspekcji Pracy. Mimo że jednorazowo nieraz trzeba ponieść nakłady na ich przystosowanie, remont czy też wyposażenie, może też większe wydatki na energię czy ochronę, ale w perspektywie wieloletniej jest to opłacalne dla budżetu, zwłaszcza że siedziby pozostają własnością Skarbu Państwa. W 2015 r. planujemy spadek opłat za wynajem powierzchni o 739 tys. zł. Co prawda zakładamy wzrost opłat za energię o 202 tys. zł, ale w tej kwocie mieści się też zakładany wzrost cen energii.

W naszym projekcie również następuje znaczący, bo ponad 10%, wzrost wydatków na opłaty i składki, co wynika przede wszystkim ze zwiększenia majątku i potrzeby jego zabezpieczenia. Chodzi tutaj o siedziby, samochody, sprzęt informatyczny.

Z kolei istotny spadek wydatków, o kwotę 344 tys. zł, przewidziano na zakup usług remontowo-konserwatorskich, dotyczących obiektów zabytkowych, w związku ze zmniejszonymi potrzebami w tym zakresie na 2015 r., po przeprowadzeniu istotnych remontów w roku bieżącym. Mniejsze o kwotę 161 tys. zł wydatki na szkolenia wynikają ze specjalistycznych szkoleń przeprowadzanych w 2014 r., związanych z informatyzacją urzędu, które już nie powtórzą się w takim zakresie w roku przyszłym. W 2015 r. większość szkoleń będzie organizowana przez ośrodek szkolenia Państwowej Inspekcji Pracy, który ma zabezpieczone środki na ich realizację w różnych paragrafach klasyfikacji budżetowej, np. w ramach wynagrodzeń wykładowców.

W 2015 r. przewidziano spadek wydatków na zakup usług pozostałych o kwotę 143 tys. zł, co wynika w dużej mierze z niższych kosztów obsługi nowego systemu finanso-

wo-księgowego w stosunku do 2014 r., w którym to urząd ponosił zwiększone wydatki w związku z 9-miesięczną asystą powdrożeniową. W przypadku rozdziału 75195 wzrost wydatków wynika przede wszystkim z działań urzędu mających na celu realizację oczekiwań wynikających ze stanowisk Rady Ochrony Pracy dotyczących rozszerzenia działalności prewencyjno-promocyjnej naszego urzędu.

Jeśli chodzi o wydatki majątkowe, to zostały one zaplanowane w kwocie 20.427 tys. zł. Ponad 29,9% z planowanej kwoty stanowią środki zaplanowane na wykonanie robót budowlanych w siedzibie Okręgowego Inspektoratu Pracy w Katowicach oraz w siedzibie oddziału w Przemyśle. Planowane koszty tych prac to kwota 6116 tys. zł. Ponadto planujemy kontynuację rozpoczynającego się w 2014 r. wdrażania elektronicznego systemu obiegu dokumentów oraz zakup sprzętu komputerowego i oprogramowania, w tym zakup macierzy dyskowych dla wszystkich jednostek organizacyjnych Inspekcji za kwotę 11.939 tys. zł, co stanowi 58,4% zaplanowanych wydatków majątkowych.

Jeśli chodzi o dochody, to oszacowaliśmy je na kwotę 2378 tys. zł. Jest to o 10,5% niżej od przewidywanego wykonania bieżącego roku. Główną pozycję dochodów stanowią – jak co roku – grzywny i inne kary pieniężne od osób prawnych i innych jednostek organizacyjnych nakładane przez inspektorów pracy, które zaplanowano w kwocie 1687 tys. zł, tj. o 110 tys. zł mniej niż przewidywane wykonanie bieżącego roku. Głównym powodem niższego planowania są mniejsze wpływy z kar pieniężnych po zmianie w ustawie o transporcie drogowym. Pozostałe dochody zaplanowano na kwotę 691 tys. zł. Są to głównie dochody ośrodka szkolenia za usługi świadczone na rzecz zewnętrznych kontrahentów, zaplanowane w wysokości 267 tys. zł, z najmu, dzierżawy składników majątkowych w wysokości 137 tys. zł oraz inne dochody, które dotyczą sprzedaży wyeksploatowanych składników majątkowych w wysokości 178 tys. zł oraz pozostałych, na łączną kwotę 109 tys. zł.

Jak już wspomniałam na wstępie, wydatki budżetowe przedstawiliśmy też w układzie zadaniowym. W projekcie budżetu w układzie zadaniowym na 2015 r. Państwowa Inspekcja Pracy wydatki w całości zaplanowała w funkcji 14 – Rynek pracy, w zadaniu – Budowa nowoczesnych stosunków pracy i warunków pracy; ponieważ budżet zadaniowy jest szczegółowo opisany, to już nie będę w swoim wystąpieniu powielala informacji tam zawartych.

Proszę uprzejmie Wysoką Komisję o pozytywne zaopiniowanie projektu budżetu Państwowej Inspekcji Pracy na 2015 r. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Kania (PO):

Dziękuję pani minister. Bardzo proszę pana posła koreferenta, pana posła Jarosława Pięta o zabranie głosu.

Poseł Jarosław Pięta (PO):

Dziękuję bardzo. Szanowni państwo, z mojej strony będzie bardzo krótkie wystąpienie. Od wielu lat jestem referentem budżetu Państwowej Inspekcji Pracy. Spotykamy się nie tylko tutaj, ale również na posiedzeniach Komisji Finansów Publicznych. Jednomyślnie przyjmowana była pozytywnie opinia Komisji do Spraw Kontroli Państwowej jak i Komisji Finansów Publicznych w tym zakresie. Zawsze uważaliśmy, że budżet jest racjonalnie wyważony i nie budzi zastrzeżeń.

Nie będę powtarzał tych wszystkich kwestii, o których mówiła pani minister, dotyczących dochodów i wydatków, ale skupię się na wynagrodzeniach, bo one są rzeczywiście bardzo istotne. Jesteśmy po pozytywnej opinii dla regionalnych izb obrachunkowych i jest opinia Komisji zmierzająca do zwiększenia budżetu regionalnych izb obrachunkowych.

Najwyższa Izba Kontroli wniosła o wzrost wynagrodzeń o 5,7%. Aby nie nastąpiło rozwarstwienie Państwowa Inspekcja Pracy powinna wnosić o zwiększenie budżetu przynajmniej o 6%, jeśli chodzi o wynagrodzenia. Dlatego, szanowni państwo, nie będę powtarzał tych wszystkich argumentów dotyczących rozwarstwienia itp. Wnoszę o pozytywne zaopiniowanie budżetu, ale w opinii dla Komisji Finansów Publicznych żeby znalazł się *passus* zwiększający wynagrodzenia dla Państwowej Inspekcji Pracy, nie o 6%,

ale do poziomu zaproponowanego przez Najwyższą Izbę Kontroli, a więc 5,7%. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Kania (PO):

Dziękuję bardzo, panie pośle. Rzeczywiście, płace, wynagrodzenia, to jest taka newralgiczna sprawa i pewnie wszyscy byśmy chcieli dużo zarabiać, ale z drugiej strony trzeba spojrzeć, że ten budżet nie jest z gumy, on jest ograniczony.

Otwieram dyskusję. Czy ktoś z pań lub panów posłów chciałby zabrać głos? Nie widzę. Pani minister? Bardzo proszę, pani minister.

Główny inspektor pracy Iwona Hickiewicz:

O kwestii wynagrodzeń w Państwowej Inspekcji Pracy mówiliśmy nie raz i to, na co zwrócił uwagę pan przewodniczący Pięta, rozwarstwienie między wynagrodzeniami pracowników Najwyższej Izby Kontroli a wynagrodzeniami pracowników Państwowej Inspekcji Pracy, które następuje w ostatnich latach, praktycznie sprawiło, że nasze wynagrodzenia, w Państwowej Inspekcji Pracy w bieżącym roku, średnia płaca, to jest 5240 zł, czyli – domyślam się – że to jest połowa mniej więcej przeciętnej płacy w Najwyższej Izbie Kontroli. Od 2009 r. – bo to był ostatni rok, kiedy nastąpił wzrost funduszu wynagrodzeń w Państwowej Inspekcji Pracy, wówczas jeszcze można było przeprowadzić podwyżki dla wszystkich pracowników Państwowej Inspekcji Pracy – praktycznie od 2010 r. ustawami obojętnymi, tak jak inne jednostki, mamy zamrażany fundusz płac.

Natomiast zwrócę uwagę Wysokiej Komisji na problem utrzymania i pozyskiwania kadr. Naprawdę jest coraz gorzej. Jeżeli Państwową Inspekcję Pracy chcemy utrzymać na jak najwyższym poziomie merytorycznym, musimy pozyskiwać i utrzymywać fachowców na jak najwyższym poziomie merytorycznym. Fundusz płac, którym dzisiaj dysponujemy, niestety jest jako kołdra finansowa coraz krótszy i coraz gorszy. Zwracam również na to uwagę przy dezyderacie, który Wysoka Komisja niedawno przyjmowała. Jest to problem naprawdę coraz bardziej realny i z punktu widzenia Państwowej Inspekcji Pracy, jeśli mogę apelować, to ten wniosek, który zgłosił pan przewodniczący Pięta, bardzo bym prosiła o przyjęcie w opinii Komisji. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Kania (PO):

Dziękuję bardzo. Myślę, że ten wniosek jest jak najbardziej zasadny, bo nawet rozmawiając wielokrotnie na posiedzeniach Komisji uważamy, że Państwową Inspekcję Pracy trzeba bardzo mocno porównywać z Najwyższą Izbą Kontroli. Tak powinno być także w kwestii płac. Czy ktoś jeszcze z pań i panów posłów lub zaproszonych gości chciałby zabrać głos? Nie widzę.

Poseł koreferent zgłosił wniosek o pozytywne zaopiniowanie rządowego projektu ustawy budżetowej na rok 2015, druk 2772, w zakresie części budżetowej 12 – Państwowa Inspekcja Pracy z wnioskiem, aby płace pracowników Państwowej Inspekcji Pracy w 2015 r. wzrosły o 5,7%, podobnie jak w Najwyższej Izbie Kontroli. Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu uznaję, że Komisja przyjęła ten wniosek. Sprzeciwu nie słyszę. Stwierdzam, że Komisja pozytywnie zaopiniowała rządowy projekt ustawy budżetowej, druk nr 2772, na rok 2015 wraz z sugestią, uwagą o płacach pracowników Państwowej Inspekcji Pracy, w zakresie części budżetowej 12 – Państwowa Inspekcja Pracy.

Do przedstawienia opinii Komisji do Spraw Kontroli Państwowej na posiedzeniu Komisji Finansów Publicznych w zakresie części budżetowej 12 proponuję upoważnić posła Jarosława Piętę. Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu uznaję, że Komisja przyjęła ten wniosek. Sprzeciwu nie słyszę. Bardzo dziękuję.

Przechodzimy do spraw bieżących. Czy ktoś chciałby zabrać głos w sprawach bieżących? Nikt się nie zgłasza.

Stwierdzam, że porządek dzienny posiedzenia został wyczerpany. Informuję, że protokół posiedzenia z załączonym pełnym zapisem jego przebiegu będzie do wglądu w sekretariacie Komisji w Kancelarii Sejmu.

Dziękuję bardzo pani minister wraz ze współpracownikami. Dziękuję paniom i panom posłom. Zamykam posiedzenie. Dziękuję bardzo.